



HEROLD

Nr 102 (GRUDZIEŃ 2002)

ISSN 1472-0242

BIULETYN BEZPŁATNY

Mikołaj
o nowej
władzy s. 4

Święty
już jest
w Gdańsku s. 5

Co nieco
o świętym
Mikołaju s. 6

Powitanie
Nowego Roku
na Targu
Węglowym s. 7

Jak minął
rok s. 8-9

Plaża
w Gateshead s. 10

Nagrody
prezydenta
w dziedzinie
kultury s. 12

Święta Łucja
w magistracie s. 13



*by święta Bożego Narodzenia spędzili w miłej, radosnej atmosferze,
by we wszystkich rodzinach zagodziła miłość, dobroć, życzliwość i nadzieja,
by światło Gwiazdy Betlejemskiej odbiło się w sercach mieszkańców Gdańska,
by w tych dniach odpoczynku od powszednich trosk nikt nie czuł się samotny,
by dla nikogo nie zabrakło miejsca przy wigilijnym stole,
by nadchodzący Nowy Rok 2003 przyniósł pokój na świecie,
by każdemu z Państwa dostarczył wielu osobistych satysfakcji,
by wyzwolił w nas nieograniczone możliwości pozwalając uzyskać sukcesy.*

*Bogdan Oleszek
przewodniczący Rady Miasta Gdańska*

*Paweł Adamowicz
prezydent Gdańska*



Życzenia świąteczne od gdańskich radnych

Jako dziecko święta często spędzałam u dziadków. Tęsknię za tą niezapomnianą atmosferą wiejskiego Bożego Narodzenia. Choinka wprost z lasu. Liczna rodzina zebrana przy stole. Cały dom wypełniony gwarem i krzątaniem. Oplątek nie tylko dla nas, ale i dla zwierzątek. Wyprawa saniami na pasterkę w mroźną noc. Mnóstwo miłości.

Choć nie jeździmy już w Boże Narodzenie na wieś, to zawsze staramy się by święta były takie jak tam, pełne ciepła, uroku i miłości. Takich świąt życzę także wszystkim Państwu!



Agnieszka Pomaska
radna PO, okręg wyborczy nr 2

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i z tej okazji składam Państwu tradycyjne życzenia zdrowia, pomyślności, wszystkiego co najlepsze. Życzę również udanych spotkań w gronie rodzinnym i znajomych, a przede wszystkim pogody ducha i spokoju.

Każdemu życzę pomyślności na 2003 r. Sukcesów w życiu zawodowym i rodzinnym, zrealizowania zamierzonych celów, udanych nowych znajomości i pogody ducha.



Ryszard Olszewski
radny Samoobrony,
okręg wyborczy nr 1

Jak obyczaj stary każe, według ojców naszej wiary, pragnę złożyć Wam życzenia w dzień Bożego Narodzenia. Niech ta gwiazdka betlejemska, która świeci nam o zmroku, doprowadzi Was do szczęścia w nadchodzącym Nowym Roku.

Najsympatyczniej wspominam święta Bożego Narodzenia z dzieciństwa, wszyscy czekaliśmy na te magiczne dni. Zawsze cała rodzina zjeżdżała do domu dziadków, w wigilijny wieczór do stołu zasiadało nawet 20 osób. Była to okazja, żeby cała rodzina spotkała się w jednym miejscu i czasie. Dzisiaj, mam wrażenie, że gdzieś zatraciliśmy magię tego święta. Pewnie powodem jest szybsze tempo życia, może to też kwestia wieku, dzieci nadal oczekują tej pierwszej gwiazdki. Mimo tego zawsze święta Bożego Narodzenia są dla mnie czasem radości, nadziei, oczekiwania na coś niezwykłego, czasem refleksji. W tych nielatających czasach powinniśmy szczególnie pamiętać o osobach samotnych i ubogich, powinniśmy zwolnić tę codzienną pogoń za dobrami materialnymi i podzielić się z potrzebującymi, również sercem.



Grzegorz Strzelczyk
radny PiS, okręg wyborczy nr 5

Czas świąteczny sprzyja zadumie nad losem indywidualnego człowieka, dlatego bliska jest mi sentencja R. Dehmela "Odrobina miłości człowieka dla człowieka lepsza jest od wszystkiej miłości do ludzkości".

Z nietypowych sytuacji świąteczno-noworocznych pamiętam szczególnie jedną z okresu studiów. Na początku lat 80-tych byłem kierownikiem zimowego obozu SZSP w Mikotajkach. W ramach

zająć programowych organizowane były gry symulacyjne m.in. „Opozycja w parlamencie”. Została ona odegrana tak sugestywnie, że zainteresowała miejscowe organa porządku publicznego. Dla mnie skończyło się to nie najlepiej, bowiem wylądowałem w areszcie za zakłócanie prawa. Dopiero „ważny telefon z Warszawy” spowodował, iż na czas zdążyłem jeszcze na sylwestra.

Serdeczne życzenia świąteczno-noworoczne wszystkim mieszkańcom Gdańska składa Eugeniusz Głogowski.



Eugeniusz Głogowski
radny SLD, okręg wyborczy nr 3

Niech ta narodzona Boża Dziecina, błogostawiając rękę nad Wami trzyma.

Niech prowadzi przez życia znoje, w radość zamienia wszelkie niepokoje.

W domu rodzinnym święta Bożego Narodzenia nazywano „Gwiazdką”. „Gwiazdkę” otrzymały wszystkie zwierzęta domowe, każde po trochu potraw z wieczerzy wigilijnej. Ten obowiązek czynił przeważnie ojciec. Wtedy zasiadaliśmy do wieczerzy wigilijnej przy pachnącej lasem choince i skwierczącymi na niej świeczkami śpiewając całą rodziną kolędy.



Zofia Gosz
radna LPR, okręg wyborczy nr 5

(Redakcja nie ingerowała w treść życzeń)